

## Drogi wiodące do satanizmu

Autor: stm - 12/15/2010 03:12

---

### Drogi wiodące do satanizmu

Sytuacje sprzyjające wejściu w kontakt z grupą sataniczną to przebywanie w środowiskach ezoterycznych, gdzie uprawia się magię i okultyzm, dzięki czemu człowiek oswaja się z ich ideami i praktykami i odczuwa pragnienie pójścia dalej, aby wypróbować nowe drogi poznania; udział w seansach spirytystycznych w celu wywoływania określonych duchów, co nierzadko prowadzi do przywołania złych duchów i do spotkania z uczestnikami obrzędów satanicznych; korzystanie z usług czarowników w celu rozwiązania różnego rodzaju problemów, co z upływem czasu skłania także do uciekania się do tak zwanej czarnej magii i prawie nieuniknienie prowadzi do kontaktu z obrzędami satanicznymi, uprawianymi przez pojedyncze osoby lub przez grupy mniej lub bardziej zorganizowane; bałwochwalczy kult piosenkarzy i zespołów rockowych, którym pozwala się, aby w swoich utworach bluźnili, nawoływali do samobójstwa lub zabójstwa, do przemocy, do dewiacji seksualnych, do narkomanii, nekrofilii i praktyk satanicznych.

Motywy skłaniające ludzi do udziału w obrzędach satanicznych bywają bardzo różnorodne. Należą do nich: przekonanie, że można tą drogą osiągnąć różne korzyści materialne, także kosztem innych; chęć kontestacji społeczeństwa przez sprzeciwienie się w sposób wyzywający przyjętym obyczajom i zasadom; chorobliwy pociąg do tego, co budzi lęk i przerażenie, wynikający być może z podświadomej potrzeby uwolnienia się od własnych fobii; gwałtowna reakcja na urazy doznane w przeszłości, czasem nawet w dzieciństwie; próba zdobycia szczególnych mocy, które - jak się uważa - można uzyskać dzięki tajemnej wiedzy albo udziałowi w określonych obrzędach; zboczenia seksualne, które każą szukać zaspokojenia w anormalnych praktykach o charakterze tajemnym i obrzędowym.

Z pewnością także różne problemy współczesnego społeczeństwa przyczyniają się do tego, że satanizm trafia na podatną glebę: samotność jednostki w bezosobowym i bezkształtnym tłumie; kontakt ze środowiskami, które oczerniają chrześcijaństwo albo próbują je rozwodnić zgodnie z własną wizją; rozkład rodziny na skutek osłabienia albo zaniku wiary w Boga, który jest jedynym źródłem miłości, harmonii i jedności. Istnieją też pewne postawy, o których można powiedzieć, że sprzyjają satanizmowi, ponieważ świadomie lub nieświadomie przyczyniają się do jego rozpowszechniania się w dzisiejszym społeczeństwie. Pierwsza z nich to niedocenywanie wagi zjawiska: uważa się je za fakt marginalny, pozbawiony znaczenia, za swego rodzaju zabawę towarzyską, której ewentualne wynaturzenia mieszczą się mimo wszystko w granicach społecznej tolerancji. Inna postawa, niejako przeciwstawna pierwszej, polega na przecenianiu zjawiska, które uważa się za nadmiernie rozpowszechnione, traktując wszystkie bez wyjątku ugrupowania sataniczne jako organizacje przestępcze (nawet wówczas, gdy brak podstaw, aby mówić o popełnionych przez nie przestępstwach), zdolne wywierać bardzo niebezpieczny i destabilizujący wpływ na społeczeństwo; jej konsekwencją może być chorobliwy lęk przed satanizmem i „polowanie na satanistów”. Trzecią postawę można z kolei określić jako „lęk przed antysatanizmem”: jest on podsycany przez tych, którzy uprawiają - zapewne celowo - przesadną i systematyczną, a czasem też bezpodstawną krytykę organizacji zwalczających satanizm, przedstawiając je jako instytucje niezwykle wpływowe, zdolne wywoływać zachowania społecznie szkodliwe, choć w rzeczywistości organizacje te przyjmują wobec zjawiska satanizmu postawę właściwą z punktu widzenia naukowego, kulturowego i religijnego.

*Giuseppe Ferrari*

*Krajowy (włoski) sekretarz Zespołu Badań i Informacji na temat Sekt*

źródło [www.egzorcyzmy.katolik.pl/index.php/kosciol-o-satanizmie-138/224-drogi-wiodace-do-satanizmu](http://www.egzorcyzmy.katolik.pl/index.php/kosciol-o-satanizmie-138/224-drogi-wiodace-do-satanizmu)

=====